

OFICERSKIE PATENTY W KEYSBOROUGH

W czwartek, 18 października 2018 roku w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Keysborough miała miejsce unikalna ceremonia. W obecności Honorowego Konsula Generalnego RP w Melbourne, prezesa Federacji Polskich Organizacji w Wiktorii, Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, kilku polskich duszpasterzy oraz licznej grupy wiernych, delegat Polskiej Obrony Narodowej z siedzibą w Indonezji, Pułkownik Leszek Słomka, wręczył Patenty Oficerskie promujące księży Ignacego Smagę SCh i Wiesława Słowika SJ na pierwszy stopień oficerski, na podporuczników Wojska Polskiego.



Patenty te, podpisane przez Prezydenta Andrzeja Dudę, blisko dwa lata temu przyznano państwową uchwałą wszystkim duchownym, których w czasach PRL-u, w czasach pragmatycznej walki z Kościołem, bezprawnie wcielano na dwa lata do Ludowego Wojska Polskiego. Zgodnie z obowiązującą wówczas umową, zawartą pomiędzy Kościołem i państwem, klerycy po tak zwanej „tonzurze” i zakonnicy po złożeniu ślubów zakonnych byli zwolnieni ze służby wojskowej. Ponieważ Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński i kardynał Karol Wojtyła oraz polski Episkopat i przełożeni zakonni w 1964 roku nie zgodzili się na ingerencję władzy ludowej w program seminaryjnej edukacji, po groźbach rozwiązania seminariów zdecydowano, wbrew obowiązującej umowie, wcielać co roku kilkuset kleryków z różnych seminariów duchownych do wojska. W latach 1964-1966 w Gdańsku, Szczecinie i Opolu,

eksperymentowano na 250 seminarzystach najbardziej skuteczne metody zniechęcenia ich do stanu kapłańskiego. W kolejnych latach w Kołobrzegu, Szczecinie-Podjuchach, Brzegu i Bartoszycach lokowano następne setki alumnów, a w końcu skoncentrowano się jedynie na jednostce wojskowej w Bartoszycach, wyspecjalizowanej we „wbijaniu do głów przyszłych księży miłości do Ludowej Ojczyzny”, jeśli już różnymi metodami nie uda się ich wyciągnąć z seminariów. W Bartoszycach służył, znosząc różne szykany, błogosławiony męczennik PRL-u, ks. Jerzy Popiełuszko, kapelan Solidarności, którego później za patriotyczne kazania i nabożeństwa prześladowano i 19 października 1984 roku porwano, torturowano i brutalnie zamordowano. Rząd Prawa i Sprawiedliwości zdecydował w duchu rekompensaty za nadużycia ludowej władzy oraz celem uznania niezłomności ducha tysięcy polskich księży i zakonników poniżanych w czasie dwuletniej przymusowej służby wojskowej przyznać im stopień podporucznika. Przyjmowali go w katedrze polowej w Warszawie przy kilku różnych okazjach, a tym, którzy do Warszawy dotrzeć nie mogli przekazywano oficerskie patenty poprzez oficjalnych delegatów Polskiej Armii. Ksiądz Kazimierz Bojda SCh w ubiegłym roku w Warszawie, a ksiądz Ignacy Smaga i ks. Wiesław Słowik przyjmowali je „ku chwale suwerennej Ojczyzny” w Keysborough.





Po ceremonii ks. Wiesław Słowik podzielił się wspomnieniami swojej przymusowej służby. Mówił, że po różnych upokorzeniach dawano klerykom propozycje natychmiastowego przerwania służby i załatwienia wstępu na dowolny kierunek jakiegokolwiek uniwersytetu wraz z mieszkaniem i odpowiednią finansową odprawą oczywiście za cenę opuszczenia seminarium. Spośród blisko 70 kleryków w jego jednostce, tylko jeden seminarzysta uległ takiej propozycji, ale potem został ze studiów i mieszkania wyrzucony. Nie miał już wstępu do seminarium. Ks. Wiesław zakończył swoje wspomnienia podziękowaniem Bogu za to trudne dwuletnie doświadczenie, które umocniło go w powołaniu i ukierunkowało jego kapłaństwo. A ksiądz Ignacy podziękował panu Pułkownikowi Słomce, Konsulowi, Prezesowi Federacji, licznie zebranym i koncelebrującym księżom za obecność, wspólną modlitwę i gratulacje. Po czym gospodarz Sanktuarium, ks. Artur Botur SCh zaprosił wszystkich obecnych do kościelnej kawiarenki na obfity poczęstunek.

Redakcja TP

Photo: ks. Ludwik Ryba SJ